

Krzysztof Leszek

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Prywatne i publiczne biblioteki *Imperium Romanum*

Streszczenie: Głównym zagadnieniem tego artykułu jest historia bibliotek w Cesarstwie Rzymskim. Dotyczy on również kwestii publicznych księżnic, powstałych z fundacji cesarzy lub osób prywatnych i tego, w jaki sposób były one zarządzane. Jednym z najważniejszych problemów artykułu są zadania, jakie musiały spełniać biblioteki publiczne w *Imperium Romanum*. Czy były to centra kultury literackiej i edukacji? A może były jedynie sposobem na pokazanie masom, jak wspaniali i mądrzy byli fundatorzy tych instytucji? I w końcu, czy księżnice te były rzeczywiście publiczne, czy też możliwość korzystania z nich miała jedynie elita obywateli? Druga część artykułu dotyczy prywatnych zbiorów książkowych w imperium i celów ich gromadzenia. Głównym pytaniem jest: czy prywatne biblioteki tworzone z przyczyn naukowych, z powodu zamiłowania ich właścicieli do książek, czy też posiadanie bogatego zbioru stało się modą, panującą wśród zamożnych obywateli cesarstwa? Omówiona zostanie również kwestia prywatnych księgozbiorów cesarzy Imperium Romanum.

Słowa kluczowe: biblioteki prywatne, biblioteki publiczne, Cesarstwo Rzymskie, książka, kultura literacka, cesarze rzymscy

Wprowadzenie

Względem kulturowego modelu panującego w Europie częstokroć wyraża się opinię, że jest zakorzeniony w tradycji starożytnej Grecji i Rzymu. Dla wykształconego mieszkańca naszego kontynentu nie mogą być nieznane wzorce moralne i kulturowe, wyznawane w tych państwach. Przyczyną tego stanu rzeczy nie są jedynie wymogi systemów edukacyjnych, ale fakt, że zasady te były rzeczywiście wartościowe. Wielki wpływ na obecne postrzeganie i znaczenie tych dwóch kultur, zwłaszcza zaś łacińskiej, miały utwory literackie z okresu ich istnienia. Dzieła starożytnych autorów są nadal czytane, tłumaczone na języki narodowe, a wybitne tłumaczenia podlegają wznowieniom. Nie-

stety, wiele spośród dzieł napisanych w starożytnej Grecji oraz Rzymie nie zachowało się do naszych czasów. Tym bardziej więc powinno się doceniać te, które przetrwały, jak również zauważać czynniki, umożliwiające to przetrwanie. Wielkie zasługi położyły tu niewątpliwie instytucje, które również w dzisiejszych czasach służą gromadzeniu, zachowywaniu, ale również rozpowszechnianiu książek – biblioteki.

Można stwierdzić, że pojawiły się one w państwie rzymskim stosunkowo późno. Nie posiadamy informacji o istnieniu zbiorów książek w czasach Rzymu królewskiego i republiki aż do II wieku p.n.e. Nie znaczy to oczywiście, że Rzymianie nie produkowali w tym okresie żadnych książek. Wytwarzanie ich bowiem rozpoczęło się tam w drugiej połowie III wieku¹. Jednakże w tym czasie, jak i w ostatnich latach republiki, mieszkańcy Romy nie darzyli zbytnią estyma ludzi pióra². Zważywszy na fakt, że państwo rzymskie prowadziło w okresie królewskim, jak i w czasie trwania republiki politykę o charakterze przede wszystkim militarnym, brak zainteresowania kulturą literacką nie powinien dziwić.

Prawdopodobnie z tego powodu w czasach Republiki powstała zaledwie jedna biblioteka publiczna. Inspiratorem jej utworzenia był Gajusz Juliusz Cezar³. Niestety, jego plany pokrzyżowała śmierć. Jednak plan utworzenia biblioteki nie umarł wraz ze swoim pomysłodawcą. Pierwszą publiczną księżnicę w Rzymie ufundował w 39 roku p.n.e. Gajusz Asinius Polion⁴. Składała się ona z dwóch części, greckiej i łacińskiej. Warto o tym pamiętać, gdyż ten bilingwiczny charakter księżnicy *Atrium Libertatis* był powielany przez większość bibliotek w *Imperium Romanum* zarówno publicznych, jak i prywatnych. Co ciekawe, umieszczono w niej popiersie pisarza, który miał zorganizować bibliotekę na polecenie Cezara – Marka Terencjusza Warrona. W księżnicach publicznych umieszczano chętnie popiersia sławnych pisarzy, jednakże tylko on dostał tego zaszczytu jeszcze za życia⁵. Zdaniem Ewena Bowie możliwe jest, że Polio zlecił Warronowi uporządkowanie zbiorów biblioteki, lub że nakazał umieścić w niej jego popiersie tylko z uwagi na jego ogromny dorobek literacki⁶. Sądzę, że bardziej prawdopodobna jest druga z tych możliwości. Gdyby Warron brał udział w organizowaniu bądź zarządzaniu tą biblioteką, to prawdopodobnie Pliniusz Starszy, od którego pochodzi

¹ G. Pianko, *Praca pisarza, księgarza i bibliotekarza w starożytności*, Warszawa 1955, s. 30.

² Katon Starszy nazwał pisarzy *grassatores*. Wydaje się istotne również to, że początkowo pisaniem, jak również przepisywaniem książek w Rzymie zajmowali się niewolnicy, tzw. *scriptores* i *litteratores*. *Vide*: G. Pianko, *op. cit.*, s. 23–24, 30–31.

³ Utworzenie biblioteki zlecił Markowi Terencjuszowi Warronowi. *Vide*: D. Sochocka *Biblioteki starożytności, czyli o tym co było pomiędzy IV dynastią a Konstantynem I*, „Nowa Biblioteka” 2011, nr 1(8), s. 17.

⁴ Biblioteka znajdowała się na *Forum Romanum*, w *Atrium Libertatis*. *Vide*: C. E. Boyd, *Public libraries and literary culture in ancient Rome*, Chicago 1915, s. 2; D. Sochocka, *op. cit.*, s. 17. Prawdopodobnie Polio ufundował ją za łupy zdobyte w ramach triumfu nad Ilirami w 39 roku p.n.e. Oznaczałoby to, że biblioteka powstała w latach trzydziestych. *Vide*: E. Bowie, *Libraries for the Caesars*, in: *Ancient libraries*, ed. by J. König, K. Oikonomopoulou, G. Woolf, Cambridge 2013, s. 239.

⁵ Plinius Maior, *Naturalis Historia*, 7.115.

⁶ E. Bowie, *op. cit.*, s. 239.

informacja o ustawieniu popiersia Terencjusza w bibliotece *Atrium Libertatis*, napisałby również o tym.

Zapotrzebowanie na książki wyraźnie wzrosło w okresie cesarstwa⁷. Prawdopodobnie dlatego, choć z pewnością nie był to jedyny powód, kolejni władcy zakładali nowe biblioteki publiczne. Pod koniec istnienia Cesarstwa Zachodniorzymskiego Rzym posiadał aż dwadzieścia osiem bibliotek⁸. Powodem tego mogło być rosnące zapotrzebowanie na literaturę, jednakże nie jest to jedyne możliwe wytłumaczenie. Z pewnością wielu cesarzy chciało przyćmić swoimi fundacjami publicznymi dokonania poprzedników w tym zakresie. Tworzenie bibliotek mogło być jednym z nich.

Biblioteki publiczne *Imperium Romanum*

Niemożliwe jest dokładne opisanie wszystkich dwudziestu ośmiu bibliotek starożytnego Rzymu. O wielu z nich zachowały się jedynie szczątkowe informacje⁹. Opisanie przynajmniej części z nich jest jednak konieczne, gdyż umożliwia poznanie i zrozumienie zasad funkcjonowania rzymskich bibliotek publicznych. Ponadto pozwala również na wskazanie różnic i podobieństw występujących między nimi.

Dwie pierwsze biblioteki ufundował Oktawian August. Z pewnością doceniał on znaczenie słowa pisanego. Przykładem na to mogą być jego działania cenzurujące: zabronił ogłaszania protokołów z posiedzeń senatu¹⁰, a także nakazał odnalezienie i spalenie pism proroczych, z wyjątkiem ksiąg sybillińskich, które jednak poddał selekcji¹¹. Ponadto zakazał umieszczania w bibliotekach młodzieńczych dzieł Cezara¹², prawdopodobnie obawiając się, że mogłyby nadzarpnąć autorytet jego boskiego ojca, a więc również całej dynastii. Sytuacja ta wydaje się świadczyć o tym, że władca uważał słowo pisane za dobry nośnik treści propagandowych. Można także założyć, że ufundowanie bibliotek publicznych było umotywowane zarówno chęcią zadośćuczynienia potrzebom elit rzymskich, jak i kwestiami wizerunkowymi.

Pierwszą z tych bibliotek była ufundowana w 28 roku p.n.e. *Biblioheca Templi Apollini*, zwana również biblioteką palatyńską. Fakt utworzenia jej w stosunkowo krótkim odstępie czasowym od powstania księżnicy Asyniusza Poliona mógł być spowodowany,

⁷ Świadczy o nim istnienie w I wieku p.n.e. *tabernae librariae*, sklepów z książkami. *Vide*: G. Pianko, *op. cit.*, s. 30. W tym okresie działały także duże warsztaty wydawnicze. *Vide*: B. Bieńkowska, *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005, s. 39.

⁸ *Mirabilia Urbis Romae*, 25.

⁹ Przykładowo, o bibliotece publicznej na Kapitolu wiadomo zaledwie, że spłonęła za panowania Kommodusa (wspominają o tym Orozjusz i Hieronim ze Strydonu). *Vide*: E. Boyd, *op. cit.*, s. 19.

¹⁰ F. H. Cramer, *Bookburning and censorship in ancient Rome. A chapter from the history of freedom of speech*, "Journal of the history of ideas" (1945) nr 6, s. 162.

¹¹ Swetoniusz, *De Vita Caesarum. Divus Augustus* 31.

¹² Swet., *Divus Julius*, 56.

jak słusznie zauważył Bowie¹³, chęcią przyćmienia pierwszej biblioteki publicznej i jej twórcy. Polion zapisał się w historii jako pierwszy fundator biblioteki publicznej w Rzymie, co z pewnością przysporzyło mu dużej popularności wśród obywateli. Zważywszy na to, że był również sławnym wodzem, triumfotorem, mógł wydawać się Oktavianowi niebezpieczny. Być może chciał on osłabić jego popularność, umniejszając znaczenie biblioteki *Atrium Libertatis* jako jedynej publicznej księżnicy w Rzymie.

Biblioteka palatyńska znajdowała się w świątyni Apolla, mieszczącej się z kolei w kompleksie pałacowym pierwszego princepsa. Podnosiło to na pewno autorytet księżnicy – nie tylko znajdowała się na terenie prywatnej posiadłości cesarza, ale także w przybytku jego ulubionego bóstwa. W świecie rzymskim, w którym sfery *sacrum* i *profanum* były ze sobą ściśle związane, miało to wielkie znaczenie. Ponadto w bibliotece tej nakazał August umieścić księgi sybillińskie. Istnienie biblioteki potwierdzają relacje źródłowe. Kasjusz Dio twierdził, że przy świątyni znajdowała się tylko biblioteka¹⁴, natomiast Swetoniusz pisał o bilingwicznej bibliotece, do której princeps zwoływał senat i sprawował sądy. Może to być kolejne świadectwo próby zwiększenia znaczenia tej biblioteki przez władcę, możliwe jednak również, że jedynym powodem użytkowania jej w tych celach był fakt, że znajdowała się w samym pałacu Augusta¹⁵. Niezależnie od przyczyn, musiało to oddziaływać na opinię stanu senatorskiego o tej bibliotece. Jej zarządcą został wywołaniec Augusta, a więc człowiek silnie z nim związany – Gajusz Juliusz Hyginus¹⁶.

Jedną z cech wyróżniających tę bibliotekę był fakt, że posiadała bardzo bogaty dział prawa rzymskiego¹⁷. Co do pozostałych jej zbiorów, z pewnością posiadała, podobnie jak inne biblioteki, dzieła klasyków literatury greckiej i rzymskiej. Prawdopodobnie zawierała także dzieła Wergiliusza, Horacego i innych poetów z kręgu Mecenasasa. Można też założyć, że znajdowały się w niej dzieła Owidiusza, ale prawdopodobnie usunięto je z niej po wygnaniu tego poety.

Niestety, *Palatina* spłonęła w wielkim pożarze Rzymu w roku 64. Jednakże z uwagi na swoje wielkie znaczenie kulturalne, a z pewnością również propagandowe, została odbudowana za panowania Domicjana. Cesarz ten miał nie tylko odtworzyć budynek, ale również postarać się o odnowienie zniszczonych zbiorów. Nakazał zgromadzenie egzemplarzy prac, które uległy pożarowi i przepisanie ich w Bibliotece Aleksandryjskiej¹⁸.

¹³ E. Bowie, op. cit., s. 239.

¹⁴ Cassius Dio Cocceianus, *Roman History* LIII.1, Loeb Classical Library edition, 1917, http://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Roman/Texts/Cassius_Dio/53*.html (10.07.2017)

¹⁵ Swetoniusz pisał, że Oktawian zwoływał senat i sądy do biblioteki, będąc już w podeszłym wieku. *Vide: Divus Augustus*, 29.

¹⁶ Suet. *De Grammaticis* 20.

¹⁷ G. Pianko, op. cit., s.63.

¹⁸ Swet. *Domicjan*, 20.

Palatina płonąła ponownie za panowania Kommodusa, w 191 roku¹⁹. Odbudowana przez tego cesarza przetrwała tylko do roku 363, kiedy to spłonęła doszczętnie i nie została ponownie wzniesiona²⁰.

Drugą z bibliotek założonych przez Oktawiana była księżnica w portyku Oktawii. Znajdowała się ona pomiędzy Kapitołem a Tybrem, w pobliżu teatru Marcellusa²¹. Możliwe jednak, że to nie princeps ją ufundował. Według relacji Swetoniusza i Kasjusza Dio portyk i bibliotekę wybudował cesarz na cześć swojej siostry Oktawii, zaś Plutarch napisał, że to ona ufundowała bibliotekę, aby uczcić swojego zmarłego syna, Marcellusa²². Sądzę, iż należy zgodzić się tutaj z Clarencem Boydem, utrzymującym, że obie wersje mogą być prawdziwe – August mógł wybudować portyk i budynki, zaś Oktawia – ufundować w nich bibliotekę²³. Sam portyk powstał około roku 27 p.n.e. Możliwe jednak, że księżnica została ufundowana już po roku 23 p.n.e., czyli po śmierci Marcellusa. Odpowiedzialność za jej działanie powierzył cesarz kolejnemu wyzwolencowi, Gajuszowi Mecenasowi Melissusowi²⁴.

Biblioteka spłonęła w pożarze Rzymu za panowania Tytusa, jednakże została odbudowana przez Domicjana. Prawdopodobnie jednak ponownie uległa pożarowi, na co wskazuje inskrypcja na propylejach ze słowami *incendia corruptam* i została odbudowana w czasie panowania Septymiusza Sewera i Karakalli²⁵.

Kolejne dwie biblioteki zostały ufundowane przez Tyberiusza Cezara. Były to biblioteka w świątyni Augusta i *bibliotheca domus Tiberiana*. Co do księżnicy w świątyni Augusta relacje źródłowe nie są zgodne w kwestii tego, kto tę świątynię założył. Według Pliniusza fundatorką była żona ubóstwionego cesarza, Liwia²⁶. Wellejusz Paterkulus pisał, że to Tyberiusz, wśród innych budynków, wznosił również świątynię swemu ojcu²⁷. Wydaje się to najprawdopodobniejsze, zwłaszcza że wersję o zbudowaniu świątyni przez Tyberiusza potwierdzają również Tacyt²⁸ i Kasjusz Dio²⁹. Z kolei Swetoniusz twierdził, że Tyberiusz rozpoczął budowę, ale ukończył ją Kaligula³⁰. Najprawdopodobniej więc to Tyberiusz ufundował *Augusteum*. Nie można jednak wykluczyć możliwości,

¹⁹ Galen miał pisać o spłonięciu w tym roku bibliotek na Palatynie. Sądzę, iż C. E. Boyd słusznie uważał, że chodziło w tym wypadku o biblioteki w świątyni Apolla, świątyni Augusta i w pałacu Tyberiusza. *Vide*: C. E. Boyd, s. 15.

²⁰ C. E. Boyd, op. cit., s. 8.

²¹ *Ibid.* s. 9.

²² *Ibid.*, s. 9.

²³ *Ibid.*, s. 10.

²⁴ G. Pianko, op. cit., s. 62.

²⁵ C. E. Boyd, op. cit., s. 10.

²⁶ Plin Maior. *N. H.*, XII.41.

²⁷ Well. Pat., *Historia Romana*, II.130.

²⁸ Tacitus, *Annales* VI. 45. Warto zaznaczyć, że według Tacyty Tyberiusz nie poświęcił tej świątyni.

²⁹ Dio Cass. 57.10,2.

³⁰ Swet. *Tiberius*, 47; *Gaius*, 31.

że nie zdążył jej poświęcić. Jednakże niemal na pewno był jej fundatorem³¹. Niestety, niewiele można powiedzieć o niej samej. Można założyć, że zarówno sposób zarządzania, wystrój, jak i jej zbiory nie odbiegały od innych współczesnych jej bibliotek. Przetrwiała do roku 80, kiedy to uległa pożarowi. Podobnie jak dwie poprzednie biblioteki, odbudowano ją na polecenie Domicjana, jednak spłonęła ponownie. Kolejnej odbudowy dokonał Antoninus Pius, o czym świadczą monety z czasów jego panowania z napisem *Templum div(i) Aug(usti) rest(itutum)*³². Prawdopodobnie biblioteka spłonęła we wspomnianym już pożarze za panowania Kommodusa.

Bibliotheca domus Tiberianae została wybudowana na Palatynie. Jak wynika z samej nazwy, znajdowała się w kompleksie pałacowym Tyberiusza. Umieszczono w niej bogate i wartościowe zbiory. Wskazuje na to list Marka Aureliusza do Frontona, w którym cesarz pisał, iż nie mogąc znaleźć jednej z mów Katona w *Augusteum*, odnalazł ją w bibliotece *domus Tiberianae*³³. Warto dodać, że również Flawiusz Vopiscus opierał się m.in. na zbiorach tej biblioteki. Niestety, wiele więcej o niej nie wiemy. Najprawdopodobniej spłonęła w pożarze za panowania Kommodusa.

Jedną z najważniejszych, o ile nie najważniejszą biblioteką cesarską w Rzymie była niewątpliwie *Bibliotheca Ulpia*. Fakt, że założył ją Trajan, cesarz niezwykle popularny zarówno wśród prostych obywateli, jak i członków elity³⁴, z pewnością podnosił jej renomę. Podobnie jak inne budowle na forum Trajana, zaprojektował ją jeden z najsłynniejszych architektów tego okresu, Apollodoros z Damaszku, między 112 a 114 rokiem³⁵. Biblioteka składała się z dwóch budynków, greckiego i łacińskiego, z których każdy miał czytelnię o wielkości 420 m². Możliwe, że kolekcję *Bibliotheca Ulpia* oparto na zbiorach wcześniejszej biblioteki *Atrium Libertatis*³⁶. W kolekcji tej biblioteki znalazły się, oprócz książek, również ważne dokumenty państwowe, m.in. uchwała senatu z roku 271, mówiąca o wyborze na cesarza senatora Tacyta³⁷. Co ciekawe, mimo prezyencyjnego charakteru bibliotek starożytnego Rzymu³⁸, w *Bibliotheca Ulpia* istniała możliwość, choć prawdopodobnie tylko dla wąskiej grupy osób, wypożyczenia niektórych dzieł poza

³¹ Wskazuje na to ustęp z *Żywotu Tyberiusza* Swetoniusza, w którym ten opisuje sen cesarza, będący rozmową między władcą a Apollem Temenickim. Bóg miał powiedzieć princepsowi, że ten nie zdąży już poświęcić jego posągu, który przywieziono do biblioteki nowej świątyni. *Vide*: Swet. Tyb. 74. O tym że określenie *bibliotheca templi novi* odnosi się do *Augusteum* świadczy to, że właśnie tam Pliniusz Starszy widział ten posąg. *Vide*: Plin. M., N. H. Swetoniusza 34.7,43.

³² C. E. Boyd, op. cit., s. 13–14.

³³ C. E. Boyd, op. cit., s. 14.

³⁴ Wskazuje na to choćby nadany mu przez nich przydomek *Optimus princeps*.

³⁵ *Vide*: C. E. Boyd, op. cit., s. 19.

³⁶ E. Bowie, op. cit., s. 243.

³⁷ Oprócz uchwał senatu zawierała edykty pretorskie oraz korespondencję i pamiętniki władców. *Vide*: J. Tondel, *Bibliotheca Ulpia*, „Filomata” nr 348 (1981), s. 133–134.

³⁸ W bibliotekach *Imperium Romanum* można było korzystać z książek, ale w większości przypadków nie istniała możliwość wypożyczenia ich do domu.

obręb budynku³⁹. Warto podkreślić również to, że biblioteka znajdowała się w bezpośrednim sąsiedztwie kolumny Trajana. Sugeruje to, że udostępnianie i gromadzenie zbiorów nie było jedynym celem, jaki przyświecał cesarzowi, gdy fundował tę książnicę. Umieszczenie jej obok symbolu sukcesów władcy może oznaczać, że ona również miała przysłużyć się zwiększeniu popularności dynastii Antoninów.

W kontekście prowadzonych rozważań należy wspomnieć jeszcze o dwóch nowatorskich bibliotekach publicznych. Pierwszą z nich była książnica w termach Karakalli. Z pewnością była to także pierwsza biblioteka założona w termach. Łącznie rzymskie były wprawdzie miejscem spotkań kulturalnych, jednakże rzadko budowano w nich biblioteki, prawdopodobnie ze względu na wilgoć, utrudniającą przechowywanie zbiorów. Administracja tą biblioteką leżała w gestii specjalnie powołanego w tym celu urzędnika, zwanego *vilicus thermarum bibliothecae*⁴⁰.

Kolejną ciekawą biblioteką była założona przez Aleksandra Sewera książnica w Pantheonie. Wyróżniała się ona na tle poprzedniczek z powodu swojego pierwszego zarządcy, Juliusza Africanusa. Był to prawdopodobnie pierwszy wyznawca religii chrześcijańskiej na podobnym stanowisku. Możliwe, że w zarządzanej przez niego bibliotece znalazły się zbiory literatury hebrajskiej i chrześcijańskiej⁴¹.

O bibliotekach publicznych fundowanych przez cesarzy w okresie późnego cesarstwa wiadomo niewiele. Trudności zewnętrzne i spowodowane nimi spadek zainteresowania władców cywilnymi aspektami zarządzania na rzecz militarnych, musiał doprowadzić do pewnych zaniedbań w kwestii bibliotek. Zdaniem Lorne'a D. Bruce'a, właśnie te kwestie wpłynęły na spadek zainteresowania tą dziedziną życia cywilnego już po panowaniu dynastii Antoninów⁴². Nie oznacza to jednak, że cesarze całkowicie zaprzestali budowania bibliotek. Dioklecjan prawdopodobnie ufundował bibliotekę, a przynajmniej miejsce, w którym przechowywano zbiory, w założonych przez siebie termach w Rzymie. Konstantyn Wielki, tworząc nową stolicę cesarstwa, zaopatrzył ją również w bibliotekę. Podobnie postąpił również jego syn Konstancjusz⁴³. Mimo to Ammian Marcellinus stwierdził, że *bybliothecis sepulcrorum ritu in perpetuum clausis*⁴⁴, co wyraźnie sugeruje upadek kultury czytelniczej w okresie późnego cesarstwa.

³⁹ Z możliwości takiej miał skorzystać Juniusz Tiberianus. Tondel słusznie uważał, że Tiberianus mógł wypożyczać książki z racji pełnienia funkcji prefekta miasta, co może implikować podległość biblioteki prefektowi Rzymu. *Vide*: J. Tondel, op. cit., s. 134.

⁴⁰ M. Habryka, *Spuścizna bibliotekarska starożytnego Rzymu*, „Nowa Biblioteka” 2011, nr 1(8), s. 29.

⁴¹ *Ibid.*, s. 29.

⁴² L. D. Bruce, *The “Procurator Bibliothecarum” at Rome*, “Journal of Library History”, vol. 18 no. 2 (1983), s. 157–158.

⁴³ A. Krawczuk, *Julian Apostata*, Warszawa 1987, s. 60.

⁴⁴ Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum*, XIV.

Biblioteki publiczne fundowane przez osoby prywatne

Ważną rolę w krzewieniu kultury literackiej i rozwoju nauki w *Imperium Romanum* odegrały księżnice publiczne, fundowane nie przez cesarzy, lecz przez przedstawicieli elity senatorskiej. Przykładami mogą być tutaj biblioteki w Comum, Efezie i Timgadzie. O ile pierwsza z nich powstała w Italii, samym sercu cesarstwa, to pozostałe reprezentują biblioteki prowincjonalne.

Książnica w Comum została założona przez pisarza i polityka rzymskiego, Pliniusza Młodszego. Jako bratanek Pliniusza Starszego od dzieciństwa miał styczność z książkami. Posiadał bogaty księgozbiór prywatny, na który składały się książki, które zgromadził osobiście, jak również odziedziczone po stryju. Możliwe jest, że ufundował bibliotekę, aby mieszkańcy jego rodzinnego miasta mieli dostęp do słowa pisanego⁴⁵. Na terenie Comum znaleziono inskrypcję erekcyjną biblioteki⁴⁶, według której Pliniusz wydał ponad milion sestercji na jej wybudowanie i wyposażenie⁴⁷. Trzeba zaznaczyć, że była to największa znana donacja na bibliotekę publiczną w *Imperium Romanum*, dokonana przez osobę prywatną. Biblioteka miała być połączona ze świątynią boskiego Tytusa, którego kapłanem był fundator⁴⁸. Tym samym była silnie związana z dynastią panującą. Być może Pliniusz chciał zaskarbić sobie łaski Domicjana, który – jak już wspominałem – sam dbał o odnowienie zniszczonych bibliotek. Nie można wykluczyć również tego, że pragnął podnieść prestiż biblioteki przez oddanie jej pod opiekę ubóstwionego władcy.

Fundacja nastąpiła za panowania Domicjana, przy czym Pliniusz miał wygłosić z tej okazji mowę, która, niestety, nie zachowała się⁴⁹. Być może jednak rację ma Alice König, której zdaniem list Pliniusza, w którym wspomina o tej mowie i tłumaczy motywy ufundowania biblioteki (pomoc w kształceniu młodzieży miasta Comum), miał tylko przypomnieć o uczynku Pliniusza. König określa jego rozważania na temat wydania mowy mianem *pseudo-literary discussion*⁵⁰. Wyraźnie zaznacza, że jej zdaniem Pliniusz planował jedynie wyniesienie samego siebie. Cel, o którym pisał, był jedynie pretekstem.

Co do charakteru zbiorów, nie jest on możliwy do ustalenia. Prawdopodobnie przypominał typowy zasób bibliotek publicznych z okresu wczesnego cesarstwa. Być może

⁴⁵ J. Tondel, *Biblioteka w Comum*, „Filomata” nr 348(1981), s. 359–360.

⁴⁶ CIL V 5562. Ibid., s. 360.

⁴⁷ Milion na wybudowanie biblioteki i 100 tysięcy sestercji na jej wyposażenie i utrzymanie. *Vide*: Ibid., s. 360.

⁴⁸ Ibid., s. 362.

⁴⁹ Ibid., s. 363.

⁵⁰ A. König, *Library Building under Nerva, Trajan and Hadrian*, <http://arts.st-andrews.ac.uk/literaryinteractions/wp-content/uploads/2012/11/Library-Building-under-Nerva-Trajan-and-Hadrian5.pdf>, s. 8, [20.07.2017].

umieszczono w nim dzieła obu Pliniuszów. Sądzę, że znalazł się tam również księgozbiór prywatny Pliniusza Młodszego. Można też założyć, że w bibliotece ustawiono posągi fundatora i jego stryja.

Niezwykle interesującą biblioteką publiczną, założoną na prowincji i przez osobę prywatną, była biblioteka Celsusa w Efezie. Otrzymała ona swoją nazwę od Tyberiusza Juliusza Celsusa, ojca Gajusza Akwili, który założył ją na jego cześć. Celsus był w 106 roku prokonsulem Azji, co z pewnością wpłynęło na wybór Efezu na miejsce ufundowania biblioteki⁵¹. Budynek ten pełnił również funkcję grobowca. Celsus otrzymał bowiem przywilej pochówku w obrębie Efezu. Akwila nakazał złożenie szczątków ojca właśnie w bibliotece⁵². Nie był to zresztą jedyny sposób, w jaki fundator biblioteki zamierzał uczcić pamięć swego ojca.

Akwila zapowiedział wybudowanie biblioteki w roku, w którym pełnił konsulat, co może oznaczać, że oprócz uhonorowania ojca chciał również upamiętnić swój sukces polityczny. Mimo tej deklaracji budowę rozpoczął cztery lata później⁵³. Pokrył zarówno koszty budowy, jak i zaopatrzenia księżnicy w zwoje. Niestety, zmarł przed zakończeniem prac. Według inskrypcji, odnalezionej na fasadzie biblioteki, dzieło zostało dokończone już przez jego następców. Dzięki niej wiadomo również, że w bibliotece świętowano rocznicę urodzin Celsusa⁵⁴. Prawdopodobnie fundatorzy biblioteki pragnęli, aby mieszkańcy nigdy nie zapomnieli, kto jest patronem biblioteki i komu zawdzięczają jej istnienie. Głównym motywem ich działań wydaje się być nie dbałość o rozwój życia literackiego, lecz o sławę swego rodu.

Biblioteka Celsusa wydaje się silniej od innych księżnic rzymskich związana z kulturą helleniską. Na te powiązania wskazują choćby cztery rzeźby, umieszczone w niszach na fasadzie biblioteki. Obecnie przedstawiają personifikacje cnót: *Sofia* (mądrość), *Areté* (cnota), *Ennoia* (myśl) i *Episteme* (wiedza)⁵⁵. Napisy w języku greckim umieszczone pod rzeźbami mogły zostać wykonane jeszcze na polecenie Akwili. Początkowo znajdowały się nad nimi nie żeńskie personifikacje cnót, ale brązowe rzeźby przedstawiające cnoty Celsusa. Nie zmienia to faktu, że były one opisane w języku greckim. Na taki charakter budynku musiał wpływać fakt, że Celsus był zromanizowanym Grekiem⁵⁶. Kolejną różnicą w odniesieniu do innych bibliotek było to, że rzeźbę fundatora umieszczono także

⁵¹ Efez był siedzibą prokonsula Azji, a także jednym z największych i najważniejszych miast imperium. *Vide*: D. Eidson, *The Celsus Library at Ephesus: Spatial Rhetoric, Literacy, and Hegemony in the Eastern Roman Empire* in: "Advances in the History of Rhetoric", 16 (2013), s. 193–194.

⁵² *Ibid.*, s. 194 Grób Celsusa znajdował się pod posadzką w zachodniej części budynku. *Vide*: http://encyklopedia.naukowy.pl/Biblioteka_Celsusa, [12.07.2017].

⁵³ Akwila dedykował bibliotekę w roku 110, ale rozpoczął budowę w 113/114. *Vide*: D. Eidson, *op. cit.*, s. 194.

⁵⁴ A. König, *op. cit.*, s. 2 [20.07.17].

⁵⁵ D. Eidson *op. cit.*, s. 206.

⁵⁶ A. König, *op. cit.*, s. 1, [20.07.2017].

na fasadzie, a nie tylko wewnątrz budowli. Oprócz własnej rzeźby i przedstawień cnót swego ojca Akwila kazał umieścić na frontonie również trzy statuy Celsusa⁵⁷.

Pod względem architektonicznym biblioteka w Efezie była przykładem wielkich umiejętności swoich twórców. Znajdowała się pomiędzy dwoma innymi budynkami, więc nie mogła osiągnąć naprawdę monumentalnych wymiarów. Aby usunąć tę przeszkodę, przy budowie zastosowano iluzje optyczne, mające wywoływać na oglądającym wrażenie, jakby budynek był znacznie większy niż w rzeczywistości⁵⁸.

Dokładny charakter zbiorów biblioteki w Efezie nie jest znany. Można założyć, że był on zgodny z ogólnymi tendencjami bibliotecznymi. Historycy uważają, że mógł zawierać około 3 tysiące zwojów⁵⁹. Możliwe również, że ponieważ biblioteka znajdowała się w stolicy prowincji Azja, przechowywano w niej dokumenty związane z życiem prowincji. Być może pełniła rolę archiwum namiestników. Są to jednak tylko spekulacje, których nie mogą poprzeć dowodami. Mimo to, zważywszy choćby na brak podobnego miejsca w Efezie, przechowywanie dokumentacji w bibliotece Celsusa uważam za bardzo prawdopodobne. Z pewnością założona przez Akwilę ksiąźnica pełniła nie tylko kulturalne funkcje. Zważywszy na monumentalny wygląd budowli i trud, jaki zadano sobie, aby uzyskać wrażenie ogromu, wydaje się, że słuszny jest pogląd Diany Eidson podkreślający znaczenie budynku, opiewającego wspaniałość kultury rzymskiej⁶⁰. Biorąc pod uwagę wspomniany już niski odsetek osób czytających w cesarstwie i elitarny charakter bibliotek publicznych, dla wielu, jeśli nie większości mieszkańców Efezu zbiory biblioteki były niedostępne lub nieistotne. Fakt, jak bardzo Akwila starał się ozdobić swoją bibliotekę, wydaje się potwierdzać wspomnianą tezę. Nie można jednak zlekceważyć tego, że nie zdecydował się na budowę teatru ani term, ale właśnie biblioteki. Zadał również o to, aby grób jego ojca znalazł się wśród książek. Może to wskazywać na chęć unieśmiertelnienia Celsusa właśnie jako człowieka wykształconego, krzewiciela nauki i kultury.

Ostatnią z publicznych bibliotek, konieczną do zamieszczenia w niniejszej rozprawie, będzie ksiąźnica w Timgadzie, w Afryce Północnej. Ruiny budynku odnaleziono w 1901 roku i przez cztery lata sądzono, że była to świątynia. W 1905 roku odkryto inskrypcję, która ujawniła, że ruiny te były kiedyś biblioteką, wzniesioną z funduszy Marcusa Juliusza Kwintianusa Flawiusza Rogatianusa. Wprawdzie Homer F. Pfeiffer identyfikuje donatora jako Juliusza Kwintianusa Flawiusza Rogatianusa, jednakże sądzę, iż jest to błąd. Na inskrypcji, przed imieniem Juliusz znajduje się litera M, którą można z dużą dozą prawdopodobieństwa odczytać jako typowy i częsty skrót od imienia

⁵⁷ D. Eidson op. cit, s. 207.

⁵⁸ *Vide:* D. Eidson, op. cit., s.202- 208.

⁵⁹ *Vide:* D. Hogg, *Dionysius of Halicarnassus, a case study in Rome*, in: *Ancient...*, s. 141.

⁶⁰ D. Eidson, op. cit., s. 208.

Marcus⁶¹. Według inskrypcji fundator wyłożył na wybudowanie biblioteki 400 tysięcy sestercji. Wielkość jego majątku jest nieznaną, można jednak sądzić, iż skoro zdecydował się na budowę księżnicy, musiał być jednym z bogatszych obywateli Timgad. Mimo to wspomniana suma jest znacznie niższa, niż wydatek Pliniusza Młodszeo na bibliotekę w Comum. Inskrypcja nie wspomina także o tym, aby przeznaczył dodatkowe środki na wyposażenie księżnicy w zwoje. Jednakże fakt, że budowla ta znajdowała się w centrum miasta, pozwala sądzić, że jej fundator był jednak osobą bogatą⁶². Prawdopodobnie suma 400 tysięcy sestercji w pełni wystarczała w tym okresie⁶³, aby utworzyć funkcjonalną i okazałą bibliotekę publiczną w mieście prowincjonalnym.

Podobnie jak inne biblioteki rzymskie, ta w Timgadzie została zbudowana i ozdobiona tak, aby przyciągać oczy mieszkańców. Portyk ozdobiono kolumnadą z dziewięciu kolumn korynckich z białego wapienia. Także wewnątrz znajdowały się kolumny, a podłogę ozdobiono wapieniem. W bibliotece znajdowały się również rzeźby. Najprawdopodobniej jedna z nich przedstawiała Minerwę, gdyż głowę tej bogini odnaleziono w pobliżu świątyni. Oznaczałoby to, że księżnicę poświęcono właśnie tej bogini. Nad niszami, w których znajdowały się półki z książkami, odnaleziono medaliony z brązu, zawierające reliefy z popiersiami pisarzy⁶⁴.

Nie wiadomo, jakie były zbiory tej biblioteki. Prawdopodobnie nie różniły się od typowych kolekcji rzymskich. Przypuszczalnie miała charakter bilingwiczny, łacińsko-grecki, choć niewykluczone, że znalazły się w niej również zwoje w językach miejscowych.

Biblioteki prywatne

Mimo iż wspomniane biblioteki określano mianem *publica*, nie były ogólnodostępne. W większości przypadków mogła z nich korzystać jedynie elita obywateli rzymskich. Ponadto były to na ogół księżnice o charakterze prezencyjnym – korzystanie ze znajdujących się w nich zwojów było możliwe jedynie w budynku biblioteki⁶⁵. Jak słusznie zauważa Michael Affleck, w pracach pisarzy rzymskich okresu cesarstwa nie ma wielu pochwał bibliotek publicznych⁶⁶. Może to implikować, że ta grupa ludzi rzadko korzystała z publicznych zbiorów. Nie znaczy to, że nie było pisarzy związanych

⁶¹ Dokładny zapis imienia wg inskrypcji: M IVLI QVINTIANI FLAVI ROGATIANI. Tekst inskrypcji za: H. F. Pfeiffer, *The Roman Library at Timgad*, "Memoirs of the American Academy in Rome", vol. 9 (1931), s. 159.

⁶² Zdaniem Nichollsa tereny w centrum Timgad z pewnością były kosztowne. *Vide*: M. Nicholls, *Roman libraries as public buildings in the cities of the Empire*, in: *Ancient...*, s. 271.

⁶³ Biblioteka powstała prawdopodobnie w okresie pomiędzy rokiem 150 a 225 naszej ery. *Vide*: H. F. Pfeiffer, *op. cit.*, s. 158–159.

⁶⁴ *Ibid.*, s. 160–161.

⁶⁵ Patrz G. Pianko, *op. cit.*, s. 63; J. Tondel, *Bibliotheca...*, s. 134.

⁶⁶ M. K. Affleck, *Roman Libraries during the Late Republic and Early Empire: With Special Reference to the Library of Pliny the Elder*, Queensland 2012, s. 34.

z bibliotekami publicznymi, choć nie zawsze w charakterze czytelnika. Swetoniusz, biografista dynastii julijsko-klaudyjskiej i flawijskiej, był również pracownikiem bibliotecznym. Co więcej, prawdopodobnie zajmował wysokie stanowisko⁶⁷. Możliwe również, że prywatnymi zbiorami cesarza Tytusa zarządzał historyk Tacyt⁶⁸. Z tego powodu obywatele spragnieni lektury zakładali biblioteki prywatne. Pierwsze z nich, takie jak kolekcje Lukullusa i Sulli, powstawały jeszcze w czasach republiki, w oparciu o łupy wojenne. W pierwszych księżnicach prywatnych znajdowały się głównie książki napisane greką⁶⁹. I choć rzymskie dzieła pojawiły się już w okresie republiki, dopiero cesarstwo przyniosło rozkwit w produkcji książki łacińskiej.

Odpowiedni zbiór utworów był niezbędny w edukacji *Imperium*. O wielkim znaczeniu książek dla nauczycieli rzymskich mówią nie tylko świadectwo pisane (wzmianki u innych autorów, jak też ich własne dzieła), ale również dzieła sztuki. Po śmierci znanego z surowości⁷⁰ gramatyka z Benewentu, Lucjusza Orbiliusza Pupillusa, wystawiono mu marmurowy pomnik. Przedstawiał on go w stroju greckim, trzymającego przy swoich bokach dwie duże puszkę ze zwojami (*scrinium*)⁷¹. Można założyć, że *scrinium* było typowym atrybutem nauczyciela, a zwłaszcza gramatyków. Pozwala to wnioskować, że już na początku cesarstwa (Pupillus zmarł w 14 roku p.n.e.) posiadanie książek było nierozzerwalnie powiązane z tą profesją.

Bogate biblioteki posiadali również najprawdopodobniej mówcy, którzy zakładali szkoły wymowy. Z pewnością mieściły się w nich nie tylko dzieła klasyków, takich jak Homer, Hezjod czy Wergiliusz, ale także dzieła najslawniejszych retorów, np. Cyclerona czy Katona Starszego. Znakomicie podsumował znaczenie książek w zawodzie retora z okresu *Imperium Romanum* Aleksander Krawczuk: *Dobry mówca winien znać cały kulturalny spadek przeszłości, a więc utwory poetów, traktaty filozofów i historyków, z tych to bowiem źródeł czerpie najwznioślejsze myśli i najwłaściwsze przykłady, wiodąc umysł słuchacza ku umiłowaniu ideałów piękna, dobra i prawdy*⁷². Można założyć, że publikując swoje mowy, nauczyciel zatrzymywał egzemplarz dla siebie, wzbogacając swój księgozbiór. Publikowanie mów przez retorów potwierdzają niezbiecie zarówno te z nich, które zachowały się do dziś, np. *Filipiki* Cyclerona, ale także prace pisarzy, niebędących mówcami⁷³.

⁶⁷ Prawdopodobnie pełnił funkcję *procurator bibliothecarum* albo *a bibliothecis*. *Vide*: L. D. Bruce, *op. cit.*, s. 143.

⁶⁸ M. K. Affleck, *op. cit.*, s. 40.

⁶⁹ D. Sochocka, *op. cit.*, s. 16.

⁷⁰ Współcześni mu nazywali go *plagossus*: Swet., *de Grammaticis*, 9.1.

⁷¹ *Ibid.*, 9.1: *Statua eius Beneventio stenditur in Capitolio ad sinistram latus marmoreal habitu sedentis ac palliati, appositis duobus scriniis*.

⁷² A. Krawczuk, *Ród Konstancyjna*, Warszawa 1987, s. 56–57.

⁷³ *Vide* Swet., *De rhetoribus* I.1: *Plerique autem oratorum etami declamationes ediderunt; Tac., Dialogus de orationibus* 37: *Muciano contrahuntur, aciam undecim, utopinor; Actorum libris et tribus Epistularum composita et edita sunt*.

Własne zbiory posiadali z pewnością pisarze rzymscy. Historycy potrzebowali ich jako źródeł i opracowań do własnych prac. Prawnicy z pewnością korzystali w swoich opracowaniach z poprzednich kodeksów prawnych. W końcu uczeni potrzebowali bogatych księgozbiorów, aby poznać opracowywane przez siebie zagadnienia i dowiedzieć się, kto wcześniej i w jaki sposób o nich pisał. Prozaicy i poeci nie mogli tworzyć bez lektury. W swojej pracy literackiej musieli poznawać dzieła klasyków, aby udoskonalać własny warsztat. W czasach republiki musieli polegać na swoich bibliotekach i księżkach udostępnianych im przez przyjaciół lub mecenasów. Jak już wspominałem, w pracach pisarzy rzymskich okresu cesarstwa niewiele jest pochwał bibliotek publicznych, co może oznaczać, iż rzadko, jeśli w ogóle z nich korzystali. Koniecznością było więc dla nich posiadanie kolekcji prywatnych.

W 1711 roku odnaleziono tzw. Willę Papirusów. Był to budynek należący przypuszczalnie do Lucjusza Kalpurniusza Pizona⁷⁴. Swe miano zawdzięcza małemu pokojowi, w którym odnaleziono około dwóch tysięcy zwojów papirusowych, co istotne, w dużej części spisanych przez jednego autora, Filodemos⁷⁵. Biblioteka ta stanowi swoisty pomost między prywatnymi bibliotekami późnej republiki i cesarstwa. Najmłodsze zwoje zostały do niej dołączone we wczesnych dekadach pierwszego wieku naszej ery⁷⁶. Z uwagi na niemalże jednorodny charakter zbiorów kolekcję tę można uznać za niezwykłą. Nie znaczy to, że nie istniały w cesarstwie inne duże zbiory gromadzące dzieła jednego autora⁷⁷. Jednakże większość odznaczała się sporym zróżnicowaniem, zwłaszcza w późniejszych wiekach cesarstwa.

Wielu historyków sądzi, że pomieszczenie, w którym odkryto zwoje, nie było główną biblioteką, a tylko czymś w rodzaju magazynu. Rozmiar pokoju wydaje się wykluczać go jako czytelną. Zarówno przy wszystkich ścianach, jak również na jego środku znajdowały się szafy z książkami, pozostawiając niewiele miejsca dla czytelników. W wielu miejscach willi znaleziono zwęglone szczątki papirusów, co wyraźnie sugeruje, że czytano je poza tym pomieszczeniem⁷⁸. Zarówno to, jak i jednorodność zbiorów sprawiają, że bibliotekę tę należy uznać za spersonalizowaną według upodobań właściciela.

Podobne pomieszczenie, mogące być biblioteką, znaleziono w Pompejach, w tzw. Domu Menandra. Nazwa ta wzięła się od portretu tego poety, znajdującego w pokoju sąsiadującym z przypuszczalną biblioteką, prawdopodobnie czytelną. W pokoju tym znajdował się również obraz stołu, na którym leżały maski używane w teatrze greckim. Przylegające do niego pomieszczenie, niewiele większe niż biblioteka w Willi Papirusów, mogło służyć wcześniej podobnym celom, ale w momencie zniszczenia Pompejów nie

⁷⁴ M. K. Affleck, op. cit., s. 52.

⁷⁵ Ibid., s. 52, 100.

⁷⁶ Ibid., s. 51.

⁷⁷ Ibid., s. 51.

⁷⁸ Ibid., s. 51–52.

przechowywano już w nim zwojów. Prawdopodobnie przeniesiono je do innego, niestety niezidentyfikowanego pomieszczenia⁷⁹.

Jednym z największych bibliofilów wczesnego cesarstwa był niewątpliwie Pliniusz Starszy. Autor *Naturalis Historia* kolekcjonował książki ze względów zawodowych, jako źródła do swojej pracy, ale również z zamiłowania do nich. O bibliotekach publicznych Rzymu wspomina w swoim dziele kilkakrotnie, nie zaznaczając jednak, czy z nich korzystał⁸⁰. Z uwagi na wielką skrupulatność Pliniusza w określaniu źródeł wykorzystywanych przy tej pracy, fakt ten może wskazywać na to, że nie uczęszczał do bibliotek publicznych. W związku z tym własna, obszerna biblioteka musiała być dla niego koniecznością. Można poznać ją lepiej dzięki jego bratankowi, Pliniuszowi Młodszemu, który opisał szczegółowo warsztat naukowy stryja. Ponadto sam Pliniusz Starszy chętnie zaznaczał, z jakich książek korzystał. Wiele z nich należało do jego prywatnej kolekcji. Affleck nazwał go nawet *the most librarian-like and library-minded of all Roman writers, through his highly-ordered thinking and desire to control the retrieval of information*⁸¹.

Pliniusz był bardzo oddany swoim badaniom. Według jego bratanka, pracował zawsze do późna przy lampie, często też wstawał w nocy, aby kontynuować studia⁸². Co więcej, podczas kąpieli słonecznych, przebywania w łaźni, podróżowania lektyką, a nawet w czasie spożywania posiłków przysłuchiwał się czytany przez niewolnika książkom. Wykonywał przy tym notatki i wypisy z nich⁸³. Jest to bardzo istotne gdyż, jak zauważa Affleck, tak częste i oryginalne wykorzystywanie zwojów oznaczało, że Pliniusz korzystał niemal wyłącznie z prywatnych zbiorów, nie zaś z książek publicznych. Jego sposób pracy, jak również fakt, że nie napisał nic o korzystaniu z publicznych księżnic przy swoich badaniach wydają się to potwierdzać. Ważne jest to, że wypowiedź Pliniusza Młodszego o wykonywaniu notatek przez jego stryja może być rozumiana na dwa sposoby. Pliniusz mógł robić notatki do usłyszanego tekstu, ale możliwa jest również interpretacja odmienna – notatki były sporządzane bezpośrednio na wysłuchiwanym zwoju⁸⁴. Jeśli uznać tę możliwość za prawdopodobniejszą, oznaczałoby to, że książki te należały do niego. Mało prawdopodobne jest, aby robił notatki na zwojach z publicznej biblioteki.

We wstępie do *Naturalis Historia* można znaleźć informacje na temat zasobności, jak i charakteru biblioteki Pliniusza. Napisał bowiem, że w swojej pracy skupił się głównie na dziełach greckich, dotyczących zagadnień natury⁸⁵. Sądzę, że stanowiły one część, może nawet większą, jego biblioteki. Podał również informację, na ilu autorach oparł swoje dzieło i ile książek przeczytał w trakcie pracy. Liczby te można uznać za imponu-

⁷⁹ Ibid., s. 54.

⁸⁰ Ibid., s. 49.

⁸¹ Ibid., s. 72.

⁸² Plinius Minor, *Epistularum libri decem* III.5. 8.

⁸³ Plin Minor., *Ep.* III.5 12, 14, 16.

⁸⁴ Ibid., s. 74.

⁸⁵ Plin. Maior, *N. H.*, *Praefatio*, 14.3.

jące. Stwierdził, że oparł się na stu pisarzach i przeczytał około dwóch tysięcy zwojów⁸⁶. Zważywszy na to, że prawdopodobnie pracował również nad innymi dziełami można założyć, że wspomniane dwa tysiące ksiązek nie stanowiły całości jego zbiorów⁸⁷. Uważam, że biblioteka Pliniusza mogła mieć ponad trzy tysiące zwojów. Przy tym ujawnił własną opinię na temat bibliotek. Wprawdzie uczynił to poprzez zacytowanie Domicjusza Pizona, że *thesauros oportet esse, non libros*⁸⁸, jednak trzeba uznać, że zgadza się z nim całkowicie. Wyraz *thesauros* należy tu raczej tłumaczyć jako składy zwojów⁸⁹, a więc biblioteki, nie zaś dosłownie jako skarbcce. Również w dalszej części jego pracy znalazła się pochwała idei bibliotek publicznych⁹⁰. Zaznaczył we wstępie, że utwór jego skierowany jest do *humili vulgo [...] agricolarum, opificum turbae, denique studiorum otiosis*⁹¹. Prawdopodobne jest, że skoro przeznaczył swoje dzieło dla prostych ludzi, to chciał, aby było ogólnodostępne, być może właśnie w księżnicach publicznych. Mogłoby to oznaczać, że nie były one jednak całkowicie elitarne, że nawet ludzie prości mieli do nich wstęp. Być może jednak zwrot ten miał być zaledwie figurą retoryczną, podkreślającą skromność autora. Mało realne jest, że wspomniani przez niego ludzie, stroniący w dużej części od wiedzy, rzeczywiście mogli być czytelnikami w publicznych bibliotekach Rzymu.

Dzięki Pliniuszowi znani są niektórzy z autorów, których dzieła znajdowały się w jego bibliotece. Podał on bowiem nazwiska tych, z których ksiązek korzystał. Dał również piękne świadectwo własnych przekonań, twierdząc: *est enim benignum, ut arbitror, et plenum ingenui pudoris fateri per quos profeceris, non ut plerique ex iis, quos attigi, fecerunt*⁹². Ganił tych, którzy nie zamieszczali nazw źródeł, z których korzystali, pochwalał zaś *virtus* tych, którzy to robili. Wymienił tutaj m.in. Wergiliusza i Cyncerona⁹³. Pozwala to wnioskować, że znał, a więc najprawdopodobniej posiadał dzieła tych pisarzy. Z autorów rzymskich wspomina także Warrona, Katona, Katullusa i Liwiusza. Co do literatury helleńskiej, zaznaczył swój negatywny stosunek do nadawania przez niektórych Greków szumnych tytułów, często niezgodnych z mierną intelektualnie zawartością utworów⁹⁴. Oznacza to, że te dzieła również przeczytał. Możliwe, że mimo swoich poglądów odnośnie do ich treści, nie usunął zawierających je zwojów ze swojej kolekcji. Zdaniem jego bratanka, Pliniusz żadnej książki nie uważał za na tyle złą, aby nie móc z niej

⁸⁶ Ibid., 17.

⁸⁷ M. K. Affleck, s. 75.

⁸⁸ Plin. Maior, *N. H.*, *Praefatio*, 17.1.

⁸⁹ *Vide* J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2003.

⁹⁰ Plin. Maior, *N. H.*, VI.115.

⁹¹ Plin. Maior, *N. H.*, *Praefatio*.

⁹² Ibid., 21.2.

⁹³ Ibid., 22.

⁹⁴ Ibid., 24.

skorzystać⁹⁵. Z Greków wymieniał Apellesa, Teofrasta, Diodora Sycylijskiego, Apiona i Polikleta. Widać więc, że w bibliotece Pliniusza znajdowały się dzieła klasyków greckich, jak i łacińskich. Sądzę też, że mimo iż jego kolekcja była bilingwiczna, przeważały w niej dzieła greckie.

Najwięcej informacji o swoich zbiorach zawarł Pliniusz w księdze pierwszej *Naturalis Historia, summarum*, w którym znalazły się nazwiska pisarzy, których dzieła wykorzystał opracowując poszczególne księgi. Wykaz ten podzielił na *Ex Auctoribus* i *Externis*. W *Ex Auctoribus* podał pisarzy łacińskich, zaś w drugiej części – Greków. Jednakże dużej części dzieł nie wymienił z tytułów. Możliwe, że tylko niektóre z książek podanych przez siebie autorów Pliniusz posiadał w oryginałach. Mógł wykorzystywać także zbiory źródeł⁹⁶. Sądzę, że istotny jest fakt, iż Pliniusz wymienił znacznie więcej Greków niż Rzymian⁹⁷. Wydaje się to przeczyć tezie Afflecka, że Pliniusz miał przedkładać literaturę rzymską nad helleńską. Potwierdza to jednak jego kolejną tezę o posiadaniu przez Pliniusza biblioteki bilingwicznej⁹⁸. Autorzy nie zostali ułożeni w kolejności alfabetycznej, ale w takiej, w jakiej pojawiali się w księgach. Co ciekawe, od podsumowania księgi dwunastej Pliniusz grupował pisarzy zajmujących się kwestiami medycznymi. Może to świadczyć o wprowadzeniu działów w jego własnej bibliotece domowej⁹⁹. Jest to na pewno dowód na skrupulatność, z jaką podchodził do zarządzania biblioteką.

Osobą, która mogła mieć wpływ może nie na samo podanie autorów, ale na konstrukcję *summarum*, mógł być pisarz i bibliotekarz Kallimach. Plutarch wspomina o nim 14 razy. Głównym osiągnięciem tego bibliotekarza księżnicy aleksandryjskiej było utworzenie 120 katalogów – *Pinakes*. Uważa się je za jedno z największych osiągnięć z dziedziny bibliografii w starożytności. Pliniusz prawdopodobnie posiadał i korzystał z nich, gdyż w *summariu* wymienia Kallimacha jako pisarza zajmującego się medycyną. Jedy- nym zaś utworem Kallimacha z tej dziedziny był jeden z tomów *Pinakes*. Bibliotekarz zawarł w nim spis autorów zajmujących się tą dziedziną¹⁰⁰. W związku z tym Pliniusz Starszy znał, a być może również stosował sposób katalogowania zbiorów opracowany przez Kallimacha.

W *Naturalis Historia* Pliniusz cytuje 473 autorów, z czego 146 Rzymian i 327 obcych, przede wszystkim Greków. Pozwala to zrozumieć, jaką różnorodnością cechowała się jego kolekcja, a także potwierdza tezę, że jej większą część stanowiły zwoje greckie. Prawdopodobnie nie wszystkie znajdujące się w kolekcji Pliniusza książki

⁹⁵ M. K. Affleck, s. 76.

⁹⁶ Ibid., s. 79.

⁹⁷ W podsumowaniu do każdej księgi więcej jest autorów greckich, niż łacińskich. Przykładowo w księdze drugiej na 17 autorów łacińskich przypadło 29 greckich, zaś w księdze czwartej – 13 rzymskich i 41 greckich. *Vide*: Plin. Maior, *N. H.*, I.

⁹⁸ M. K. Affleck, *op. cit.*, s. 79.

⁹⁹ Ibid., s. 79–80.

¹⁰⁰ Ibid., s. 80.

cechowała doskonała jakość. W części cytatów z innych dzieł, zapisanych w *Naturalis Historia*, znajdują się błędy¹⁰¹. Zważywszy na pedantyczność autora, prawdopodobne wydaje mi się tłumaczenie, że błędy znajdowały się w zwojach, które posiadał. Możliwe jest również, że pomyłki powstały, kiedy notował utwory czytane przez lektora. Mogły w tym przypadku zawinąć błędy dykcyjne lub hałas, panujący być może podczas czytania dzieł w czasie posiłków czy podróży.

Biblioteka Pliniusza z całą pewnością wyróżniała się spośród innych bibliotek prywatnych Rzymian. Warto podkreślić zarówno wielkość, jak i różnorodność jego zbiorów¹⁰². Przewaga zwojów greckie wydaje się z kolei zupełnie naturalna. Kultura literacka Rzymu była początkowo nie łacińska, ale właśnie helleńska. W końcu nawet nazewnictwo biblioteczne było w dużej części transliteracją określeń greckich. Przymuszczałnie Pliniusz dzielił swój zbiór na część łacińską i helleńską, podobnie jak w księżnicach publicznych. Możliwe, że posiadał w swoich czytelniach popiersia ulubionych autorów. Z pewnością jednak wyróżniał się na tle większości posiadaczy prywatnych bibliotek w Rzymie autentycznym zamiłowaniem do książek. Słuchanie odczytów podczas kąpeli z pewnością nie było częstym zjawiskiem w *Imperium Romanum*. Niezwykłość zwyczajów Pliniusza może budzić pewne wątpliwości co do ich wiarygodności. Być może opisujący je Pliniusz Młodszy chciał w ten sposób stworzyć wyidealizowany obraz swojego stryja jako osoby całkowicie oddanej pracy naukowej. Jednakże nawet gdyby powyższa wątpliwość okazała się faktem, nie umniejszyloby to znaczenia księgozbioru Pliniusza.

Biblioteka Pliniusza Starszego była ważna dla kultury literackiej nie tylko dlatego, że posłużyła swojemu właścicielowi do stworzenia poczytnej encyklopedii. Istotne są również jej losy po śmierci właściciela. Prawdopodobnie trafiła ostatecznie do założonej przez Pliniusza Młodsze biblioteki w Comum. Tym samym bogaty i niezwykle różnorodny zbiór Pliniusza Starszego stałby się dostępny dla reszty mieszkańców imperium, rozwijając czytelnictwo i kulturę Rzymian.

Prywatne zbiory cesarskie

Ważną grupą bibliofili *Imperium Romanum* byli cesarze. Chętnie zakładali publiczne księżnice, ale nie rezygnowali z posiadania własnych zbiorów. Warto scharakteryzować przynajmniej niektórych cesarzy–bibliofili. August nie tylko ufundował dwie biblioteki publiczne, ale również posiadał w swoim pałacu pokaźną, bilingwiczną bibliotekę, w której każde z dwóch pomieszczeń zajmowało powierzchnię 44 m², czyli około dziesięć

¹⁰¹ Ibid., s. 83.

¹⁰² Zasobność biblioteki Pliniusza była jednak niezwykła tylko dla wczesnych wieków cesarstwa. W okresach późniejszych istniały znacznie większe zbiory prywatne, np. kolekcja Serenusa Sammonika, która miała liczyć około 60 tysięcy książek. *Vide* A. Krawczuk, *Poczet...*, s. 62.

razy więcej, niż biblioteka Domu Menandra¹⁰³. Możliwe, że była to pierwsza prywatna biblioteka, w której wykuto w ścianach specjalne nisze na szafy z książkami. Zarówno w Herkulanum, jak i Pompejach nie znaleziono podobnych konstrukcji¹⁰⁴. W niszach tych umieszczono także portrety pisarzy, przypuszczalnie ulubionych twórców Augusta. Oprócz tej biblioteki posiadał on również księżnice w Ancjum i Ostii. Zachowały się tam inskrypcje dotyczące służby i niewolników, pracujących w willach cesarza. W obu przypadkach znajdują się na nich osoby określone mianem *a bibliotheca*¹⁰⁵. Można założyć, że biblioteka w Rzymie była, z uwagi na funkcję pełnioną przez właściciela, otwarta również dla niektórych senatorów. Jednakże księgozbiory w Ostii i Ancjum były wyłącznie prywatne.

Niewątpliwie bibliotekę posiadał ostatni władca z dynastii julijsko-klaudyjskiej, Neron. W pozostałościach *Domus Aurea* odnaleziono pokój z dziewięcioma niszami. Przylegały do niego dwa mniejsze, przypuszczalnie pełniące rolę czytelnicy. Z uwagi na to, że biblioteka ta mieściła się w publicznej części pałacu, i że był to pojedynczy pokój, a nie dwa pomieszczenia na zbiory łacińskie i greckie można przypuszczać, że w pałacu Nerona było więcej bibliotek. Odnaleziono kolejne trzy pokoje, podobnie jak w pierwszym przypadku jeden duży i dwa mniejsze, jednakże mają one inny kształt od pierwszej biblioteki i brak w nich nisz na szafy ze zwojami¹⁰⁶. Nie oznacza to jednak, że nie mogły pełnić roli biblioteki. Prawdopodobnie początkowo również pierwszy pokój nie posiadał nisz. Mogły one zostać wykonane później. Może to sugerować, że w drugim pomieszczeniu także planowano je wykuć, ale prace przerwała zmiana dynastii¹⁰⁷.

Duże znaczenie dla rozwoju bibliotekarstwa w *Imperium Romanum* miała również działalność Hadriana. Cesarz ten był pasjonatem literatury, zwłaszcza greckiej. Posiadał pokaźne prywatne zbiory książek. W willi w Tivoli, wybudowanej w pierwszej dekadzie swoich rządów, posiadał cztery biblioteki¹⁰⁸. Części swojej posiadłości określał nazwami prowincji i ważnych miejsc. Wśród nazw używanych przez niego odnośnie do Tivoli znalazły się takie jak *Lyceum* czy *Academia*¹⁰⁹. Określenia te, odwołujące się do miejsc związanych z kulturą i nauką grecką, mogły być przypisane do dwóch bibliotek helleńskich. Z pewnością w Tivoli zbudowano także dwie księżnice łacińskie, zgodnie z zasadą podziału bibliotek na części grecką i rzymską.

¹⁰³ M. K. Affleck, op. cit., s. 56.

¹⁰⁴ Ibid., s. 58.

¹⁰⁵ Ibid., s. 59.

¹⁰⁶ Pierwsza biblioteka miała kształt apsydalny, rzadko spotykany we wcześniejszych bibliotekach, natomiast kolejna częściej spotykany prostoliniowy. *Vide*: M. K. Affleck, op. cit., s. 62–63.

¹⁰⁷ Ibid., s. 63.

¹⁰⁸ O kwestiach związanych z architekturą bibliotek Hadriana w Tivoli *vide*: E. Makowiecka, *The origin and evolution of architectural form of Roman library*, Warszawa 1978, s. 74–78; M. K. Affleck, op. cit., p. 65–69.

¹⁰⁹ *Scriptores Historiae Augustae, Hadrianus* 26.5.

Niewiele wiadomo o zbiorach kolejnych cesarzy, co nie znaczy, że nie było wśród nich osób związanych z literaturą. Często jednak gromadzili oni swoje biblioteki jeszcze jako osoby prywatne. Przykładem może tu być Gordian, panujący zaledwie przez 20 dni w roku 238. Ze względu na krótki czas jego rządów nie mógł wybudować żadnej biblioteki jako cesarz. Jednakże wcześniej zgromadził ogromną kolekcję książek. Główną jej część stanowiła otrzymana w spadku biblioteka Serenusa Sammonika. Pewne jest, że Gordian już wcześniej posiadał dużą kolekcję, gdyż słynął ze swojego zamiłowania do książek.

O rozwój życia literackiego dbał również Marek Klaudiusz Tacyt. Miał on rozkazać, aby we wszystkich bibliotekach publicznych umieszczono i co roku kopiowano w dziesięciu egzemplarzach dzieła historyka Tacyta, którego uważał za swojego protoplastę. Trudno stwierdzić, czy za troską o te dzieła stała chęć uchronienia jego dorobku, czy też był to tylko zabieg propagandowy, mający dowieść jego pamięci o wielkim przodku. Trzeba zaznaczyć, że najprawdopodobniej żadnego pokrewieństwa nie było – pisarz należał do rodu Korneliuszy, zaś cesarz do *gens Claudia*.

Kolejnym władcą, który kochał książki, był Julian Apostata. Początkowo, jako chrześcijanin, zgłębił pisma poetów i teologów tej religii, a także Pismo Święte. Potem zaś, między innymi dzięki utworom klasycznym, nawrócił się na wiarę pogańską, czy też, jak ją określał, helleńską. Będąc już władcą twierdził, że przeczytał tak wiele, ile tylko zdołałby ktoś w jego wieku¹¹⁰. Prywatną biblioteką Juliana, jeszcze zanim został władcą *Imperium*, zajmował się jego przyjaciel i bibliotekarz, Oribazjos¹¹¹.

Świadectwem dbałości Juliana Apostaty o swoją bibliotekę były poszukiwania, jakie nakazał przeprowadzić w celu odnalezienia kolekcji biskupa Jerzego z Aleksandrii. Cesarz zetknął się z tym mężczyzną będąc jeszcze młodzieńcem. Po tragicznej śmierci Jerzego¹¹² Julian wydał rozkaz odnalezienia jego zbiorów za wszelką cenę gdyż, jak sam stwierdził, *Jedni kochają konie, inni ptaki, jeszcze inni przeróżne zwierzęta. Ja natomiast od dziecka namyślnie pragnąłem posiadać książki*¹¹³. Zlecił odszukanie książek Jerzego urzędnikowi egipskiemu, równocześnie grożąc mu surowymi konsekwencjami w wypadku niepowodzenia. Ponadto kazał przesłuchiwać podejrzanych o rozgrabienie książek, a nawet torturować niewolników, którzy mogliby posiadać informacje na temat kolekcji¹¹⁴. Co do biblioteki Jerzego, miała ona być bardzo bogata i zawierać zarówno utwory chrześcijańskie, jak i dzieła klasyków. Sprawa biblioteki Jerzego pozwala też wysnuć pewne wnioski odnośnie do kolekcji Juliana, a być może także jego planów

¹¹⁰ Julian Apostata, *Misopogon czyli nieprzyjaciel brody*, XII.

¹¹¹ A. Krawczuk, *Julian...*, s. 22.

¹¹² Został zamordowany przez mieszkańców Aleksandrii w 361 po tym, jak rozeszła się pogłoska, że zamierza zburzyć jedną ze świątyń miasta. *Vide*: A. Krawczuk, *Poczet...*, s. 675.

¹¹³ A. Krawczuk, *Julian...*, s. 281–282.

¹¹⁴ *Ibids.* 278.

wobec bibliotek publicznych. Pisząc bowiem o dziełach chrześcijańskich, które nazywa naukami Galilejczyków, stwierdza, że chciałby, aby *zniknęły całkowicie*¹¹⁵. Możliwe że, choć niewątpliwie sam posiadał wcześniej księgi tej wiary, po odejściu z Kościoła pozbył się ich. Jako cesarz miał prawo nakazać wyrzucenie ich z bibliotek publicznych. Jednak historycy nie wspominają o usuwaniu na jego rozkaz dzieł chrześcijańskich z bibliotek, więc można założyć, że nie chciał, lub też, co bardziej prawdopodobne, nie zdążył tego uczynić z powodu krótkiego panowania¹¹⁶. Ale w przypadku kolekcji Jerzego, obawa przed utratą całości okazała się większa niż niechęć do nauki chrześcijańskiej. Cesarz nakazał odnalezienie wszystkich ksiąg razem, gdyż bał się, że niszcząc dzieła chrześcijańskie narazi na szwank utwory helleńskie. Pokazuje to, że dla Juliana ważne były książki w ogóle, a nie tylko te, z którymi się zgadzał. Być może po odnalezieniu biblioteki Jerzego przekazałby ją księżnicy zakładanej w Konstantynopolu.

Trzeba zastanowić się, co skłaniało obywateli *Imperium Romanum* do zakładania prywatnych bibliotek. Czy rzeczywiście kochali książki, czy też jedynie chcieli zaspokoić swą żądzę posiadania lub uchodzić za inteligentnych? Niestety, podobnie chyba jak w czasach obecnych, rzadko można udzielić pierwszej odpowiedzi. Pliniuszowie, Starszy i Młodszy, Hadrian, Gordian czy Julian Apostata stanowili raczej mniejszość. W utworach rzymskich można znaleźć liczne przykłady potępienia i wyśmiewania ludzi, którzy gromadzą książki po to, aby uchodzić za inteligentnych i bogatych. W *Satiriconie* Petroniusz włożył w usta Trymalchiona, symbolu parweniuszostwa zamożnych wywoleńców rzymskich, słowa: *Et ne me putes studia fastiditum, tres bybliothecas habeo, unam Graecam, alteram Latinam*¹¹⁷. Chcąc następnie zaprezentować swoją erudycję, zaczął on opowiadać o dwunastu pracach Herkulesa, o których *Solebam haec ego puer apud Homerum legere*¹¹⁸. Bzdurność tej wypowiedzi pokazuje, że mimo iż posiadał biblioteki, z pewnością z nich nie korzystał. I choć był postacią wymyśloną, prawdopodobnie przypominał wielu mieszkańców *Imperium*. Posiadanie bibliotek często było podyktowane wyłącznie modą.

Przejawy tej mody można znaleźć w tekstach Lucjusza Anneusza Seneki. Pisał on o ludziach, którzy posiadają zbiory książek, ale nie potrafią podać ich tytułów¹¹⁹. Juwenalis pisał o ignorantach, mających w domach popiersia Chryzypa. Stwierdził, że najszlachetniejszym wydaje się być ten, kto *Aristotelen similem uel Pittacon emit et iubet archet pluteum seruare Cleanthas*¹²⁰. Jest to wyraźna kpina z nuworyszy, którzy chcą podkreślić szlachetność swojej natury i swoją inteligencję, nabywają portrety i popiersia pisarzy, ale nie starają się zdobyć wiedzy. Tekst ten jest istotny, gdyż dowodzi, że zwy-

¹¹⁵ Ibid., s. 278.

¹¹⁶ Julian Apostata panował w latach 361–63.

¹¹⁷ Petronius, *Satiricon*, XLVIII.6.

¹¹⁸ Ibid. XLVIII.11.

¹¹⁹ Seneca, *de Tranquillitate Animi*, IX.4.

¹²⁰ Juvenal, *Satura* II.5.

czaj ustawiania popiersi i portretów sławnych poetów, prozaików i filozofów występował nie tylko w księżnicach publicznych, ale także w prywatnych. O popularności bibliotek wśród Rzymian pisał również Witruwiusz. Wspomnił on bowiem, opisując zasady tworzenia domów dla ludzi bogatych, że powinni oni budować biblioteki nie mniej okazałe niż publiczne¹²¹.

W bibliotekach Rzymian z pewnością znajdowały się książki im współczesne. Jednakże wielu gromadziło również dzieła klasyków. Tacyt pisał o bibliotekach *amatorów starożytności*¹²², przy czym przypuszczalnie miał na myśli osoby kolekcjonujące nie tylko poezję i prozę, ale także mowy i listy. Na przykładzie Willi Papirusów można stwierdzić, że niektóre zbiory były wyspecjalizowane, skupione na jednej dziedzinie, a nawet na jednym autorze. Inaczej biblioteka Pliniusza Starszego – przykład niezwykle zróżnicowanej kolekcji. Można założyć, że pisarze, posiadający biblioteki prywatne, umieszczali w nich własne prace. Z całą pewnością rozmiary zbiorów zależały głównie od zamożności, a nie potrzeb literackich właściciela.

Trzeba jeszcze wspomnieć o tragicznym wydarzeniu, którego skutkiem było zniszczenie wielu bibliotek prywatnych. Za panowania Walensa władcy doniesiono o spisowcach, którzy próbowali za pomocą wróżb odkryć imię przyszłego cesarza. Władca nakazał przeprowadzenie śledztwa w celu wykrycia winnych. Zgładzono przy tym wielu wykształconych ludzi, a wiele prywatnych bibliotek spłonęło, gdyż podejrzewano, że mogą zawierać księgi magiczne. Ludzie własnoręcznie palili swoje kolekcje, aby odsunąć od siebie podejrzenia. Był to wielki cios zadany kulturze antycznej.

Konkluzje

Badając księżnice *Imperium Romanum*, można dostrzec bardzo wiele punktów stycznych. Księżnice prowincjonalne przyjmowały chętnie dobre zasady, stosowane w Rzymie. Najwyraźniej zapożyczenia widać w kwestii wyglądu zewnętrznego i wystroju bibliotek. Ale również sposób katalogowania zbiorów czy pewien kanon autorów, których nie mogło w nich zabraknąć, były dla tych bibliotek wspólne. Wiele zasad architektonicznych, mających na celu lepszą ochronę książek, stosowano w całym *Imperium*. Podobnie przedstawiało się również zagadnienie administracji bibliotecznej.

W *Imperium Romanum* mieszkalo wielu wspaniałych pisarzy, mówców, naukowców. Jednakże społeczeństwo cesarstwa składało się w przeważającej części z osób niepiśmiennych¹²³. Biblioteki rzymskie miały za zadanie oddziaływać nie tylko na

¹²¹ Wit. *De arch.* VI, caput V.

¹²² [...] *antiquariorum bibliothecis*. *Vide*: Tac. *Dialogus*... 37.

¹²³ Według niektórych historyków w początkach imperium umiejętność czytania posiadało jedynie 10% ludności. *Vide* D. Eidson, *op. cit.*, s. 196. Jednakże, choć z pewnością odsetek niepiśmiennych był bardzo duży, to prawdopodobnie wynosił mniej niż 90% ludności. *Vide*: M. K. Affleck, *op. cit.*, s. 42–44.

potencjalnych czytelników, ale również na osoby niepiśmienne. Tłumaczy to tendencję do budowania przepięknych i bogatych w dzieła sztuki bibliotek. Książnice budowano tak, aby wyglądały pięknie i monumentalnie. Były również umieszczane w kompleksach pałacowych i bogato ozdabianych świątyniach¹²⁴. Jeśli nawet brak miejsca nie pozwalał na wybudowanie biblioteki monumentalnych rozmiarów, stosowano zabiegi, mające na celu stworzenie pozorów ogromu budowli, co widać na przykładzie wspomnianej już biblioteki w Efezie. Jak słusznie zauważył Matthew Nicholls, biblioteki miały wyrzeć wrażenie nie tylko na czytelnikach, ale również na osobach niepiśmiennych. Dlatego nie może dziwić fakt, że budynki biblioteczne były pięknie ozdabiane i bogato wyposażane w dzieła sztuki. Piękno książnic podnosiło prestiż ich fundatora¹²⁵.

W wielu bibliotekach budowano podwójne ściany boczne, mające zapewnić budynkom izolację termiczną, a tym samym odpowiednią temperaturę i wilgotność powietrza, niezbędną do przechowywania zwojów¹²⁶. Większość budowano tak, aby były zwrócone ku wschodowi. Zdaniem Witruwiusza zapewniało to właściwe oświetlenie bibliotek i lepsze zachowanie zbiorów. Pisał on także, że składowanie zwojów w pomieszczeniach zwróconych ku południowi i zachodowi prowadzi do ich szybkiego blaknięcia i butwienia¹²⁷. Nie znaczy to, że wszystkie biblioteki budowano w taki sposób. Przykładowo w Timgadzie książnicę zwrócono ku zachodowi, aby lepiej uwidocznić jej fasadę dla przechodzących¹²⁸.

Wspólną cechą bibliotek publicznych było także to, że budowano je przed wszystkim w miejscach związanych z panującymi, bądź w pobliżu, a nawet wewnątrz świątyni. Mamy na to wiele przykładów – *Bibliotheca Palatina*, założona przez Wespazjana biblioteka świątyni Pokoju, *Bibliotheca Ulpia*. Przypuszczam, że lokowanie bibliotek w takich miejscach miało na celu zapewnienie im, a więc również ich fundatorom, boskiej opieki i łaski cesarskiej. Książnice, które nie znajdowały się w sąsiedztwie świątyni, posiadały rzeźby odpowiedniego bóstwa¹²⁹. W Rzymie sfera *sacrum* często przenikało się z *profanum*. Budowanie bibliotek w miejscach związanych zarówno z bóstwem, jak i z panującymi mogło być uważane za coś naturalnego.

¹²⁴ Przykładem może być *Bibliotheca Palatina*. Świątynia Apolla miała być niezwykle bogato zdobiona (m.in. posągami Danaid). *Vide*: C. E. Boyd, op. cit., s. 9.

¹²⁵ M. Nicholls, op. cit., s. 263–264.

¹²⁶ D. Eidson, op. cit., s. 203.

¹²⁷ Witruwiusz, *De Architectura*, VI, *caput* IV.

¹²⁸ M. Nicholls, op. cit., s. 272.

¹²⁹ Przykładami mogą być biblioteki Celsusa w Efezie i Timgadzie, w których znajdowały się posągi Minerwy. *Vide*: D. Eidson, op. cit., p. 202; H. F. Pfeiffer, op. cit., s. 161.

W bibliotekach publicznych, a być może również niektórych prywatnych znajdowały się popiersia sławnych pisarzy¹³⁰, jak również fundatora¹³¹, panujących cesarzy i bóstwa opiekuńczego biblioteki. W księżnicy w świątyni Apolla na Palatynie miały, oprócz rzeźb, znajdować się również brązowe inskrypcje ze świątyni delfickiej¹³². W wielu bibliotekach umieszczano medaliony z brązu, przedstawiające autorów dzieł¹³³.

Zwoje przechowywane w bibliotekach dzielono na trzy kategorie: *volumina*, *libri* i *libelli*. Do pierwszej zaliczano zwoje długości 6, 9 i 12 metrów. Określenia *libri* używano w odniesieniu do zwojów, będących częściami utworów znajdujących się w *volumina*. Ostatnią grupę stanowiły traktaty do zwieszonych utworów, dokumenty państwowe, memoranda i streszczenia. Zwoje zaopatrywano w *umbilicum* (wałek do nawijania), *frontes* (nagłówek), a także tytuł i indeks¹³⁴. Umieszczano je w szafach¹³⁵ horyzontalnie, aby można było łatwo odczytać tytuły¹³⁶. *Armara* umieszczano w niszach wykutych w ścianach. Możliwe jednak, że w niektórych bibliotekach umieszczano dodatkową szafę na środku pokoju. Świadczy o tym odkrycie takiego rozmieszczenia półek w Willi Papirusów¹³⁷. Utwory zamykano w cylindrycznych pojemnikach, zazwyczaj wyposażonych w uchwyty i zamki. Te, w których przechowywano jeden bądź małą liczbę zwojów, nazywano *capsa*. Pojemniki na większą liczbę zbiorów to wspomniane już *scrinium*¹³⁸. Biblioteki publiczne były wyposażone w specjalne pulpity do czytania (*pluteus*¹³⁹). Były one z pewnością niezbędne, z uwagi na prezyencyjny charakter tych bibliotek.

Niezwykle istotne wydaje mi się to, jak wyglądała administracja bibliotek publicznych w *Imperium*. Zarządzanie bibliotekami często było powierzane osobom nie tylko znakomicie wykształconym, ale również żywo związanym z literaturą. Za przykład mogą posłużyć Gajusz Melissus i Gajusz Swetoniusz Trankwillus. Gabriela Pianko twierdziła, że na kierowników bibliotek przez długi czas wybierano wybitnych uczonych¹⁴⁰. Najważniejszym urzędem związanym z księżnicami była funkcja *procurator bibliotheca-*

¹³⁰ C. E. Boyd, op. cit., p. 4. Z pewnością znalazły się wśród nich popiersia Euphoriona z Chalkis, Rhianos z Krety i Partheniosa z Nicei, gdyż Tyberiusz, który cenił tych pisarzy, miał nakazać umieszczenie ich dzieł i posągów w publicznych bibliotekach. Swetoniusz pisał również, że Kaligula myślał o usunięciu z bibliotek posągów i dzieł Wergiliusza i Liwiusza, co oznacza, że również ich popiersia znajdowały się w publicznych bibliotekach. *Vide: Tiberius*, 70, *Gaius*, 34.

¹³¹ G. Pianko, op. cit., s. 62.

¹³² C. E. Boyd, op. cit., s. 26.

¹³³ H. F. Pfeiffer, op. cit., s. 162.

¹³⁴ *Ibid.*, s. 27.

¹³⁵ Tzw. *armaria*. *Vide: G. Pianko*, op. cit., s. 63. Były nazywane również *forulus*, *loculamentum* i *nidus*. *Vide: C. E. Boyd*, op. cit., s. 27.

¹³⁶ C. E. Boyd, op. cit., s. 27.

¹³⁷ *Ibid.*, s. 28.

¹³⁸ *Ibid.*, s. 27.

¹³⁹ *Ibid.*, s. 28.

¹⁴⁰ G. Pianko, op. cit., s. 62. Na temat wiedzy i wykształcenia niektórych pracowników bibliotek patrz również: C. E. Boyd, op. cit., s. 51.

rum. Miał on za zadanie zarządzanie ogółem bibliotek publicznych w Rzymie. Podlegał bezpośrednio cesarzowi, przez którego też był mianowany.

Najważniejszym z praw prokuratora bibliotecznego były uprawnienia cenzorskie w zakresie księżnic. Decydował on, jakie utwory mają znaleźć się w bibliotekach, a które powinny być usunięte. Na pewno jednak te decyzje musiały być aprobowane przez cesarza¹⁴¹. Mimo iż prokuratorzy bibliotek należeli od czasów Hadriana do stanu ekwickiego, kierownikami poszczególnych placówek nadal byli wyzwoleńcy. Funkcja *procurator bibliothecarum* zanikła około IV wieku. Przymuszalnie zarząd nad bibliotekami przejął *praefectus urbi*¹⁴².

Oprócz prokuratora bibliotecznego w księżnicach pracowali również administratorzy o tytule *a bibliotheca*, przy czym w niektórych przypadkach po tym określeniu pojawiała się nazwa odpowiedniej biblioteki¹⁴³. Z niektórych inskrypcji można wnosić, że część tych bibliotekarzy, bo chyba tak należy tłumaczyć ten tytuł, była wyzwolencami¹⁴⁴. Kolejnym pracownikiem był tzw. *vilicus a bibliotheca*. Prawdopodobnie funkcję tę mogli sprawować niewolnicy publiczni, *servi publici*¹⁴⁵. Innym pracownikiem biblioteki, znanym zaledwie z jednej inskrypcji, był *medicus a bibliothecis*. Przymuszalnie pełnił funkcję lekarza personelu bibliotecznego¹⁴⁶. Ostatnim istotnym pracownikiem bibliotek rzymskich był *librarius*. Wypełniał on wiele zajęć, od przepisywania książek do podawania ich czytelnikom. Co ciekawe, funkcję tę sprawowały także kobiety¹⁴⁷.

Niemal przez całe pierwsze stulecie funkcję prokuratora bibliotek pełnili wyzwoleńcy. Ale już w okresie panowania dynastii Flawiuszów pojawiały się przypadki powierzenia jej ekwitom, co implikuje stopniowy wzrost znaczenia prokuratorów¹⁴⁸. Po reformach Hadriana ekwici uzyskali wyłączność sprawowania tego urzędu¹⁴⁹. Być może chciał on nie tylko podnieść rangę urzędu, ale również zjednać sobie stan ekwicki. Janusz Tondel uważał, że Hadrian podniósł również wynagrodzenie prokuratora bibliotek do dwustu tysięcy sestercji. Tym samym dołączyłby on do grona najważniejszych, tzw. *ducenari*¹⁵⁰. Jednakże według nowszych badań, *procurator bibliothecarum* otrzymywał takie wynagrodzenie wcześniej. Za rządów Hadriana doszło do podziału tego urzędu. Powoływano

¹⁴¹ J. Tondel, *Bibliotheca...*, s. 137.

¹⁴² L. D. Bruce, op. cit., s. 158.

¹⁴³ C. E. Boyd, op. cit., s. 45.

¹⁴⁴ Inskrypcja *CIL*, VI, 8473 b: *ALEXIO CAESARIS AUG AB BYBLIOTHEC*. Imię Alexio nie zalicza się do imion rzymskich, co sugeruje, że być może osoba ta nie była Rzymianinem. Ponadto zwrot *Caesaris Aug(usto)* sugeruje, że był on kimś *cezara Augusta*, co może implikować, że był on niewolnikiem albo wyzwolencem cesarskim (zwrot *Caesaris Aug(usto)* był w tym wypadku najprawdopodobniej użyty jako tytuł) Tekst inskrypcji za C. E. Boyd, op. cit., s. 44.

¹⁴⁵ *Ibid.*, s. 45.

¹⁴⁶ *Ibid.*, s. 46.

¹⁴⁷ *Ibid.*, s. 46.

¹⁴⁸ L. D. Bruce, op. cit., s. 144, 148.

¹⁴⁹ J. Tondel, *Bibliotheca...*, s. 136.

¹⁵⁰ *Ibid.*, s. 136.

dwóch prokuratorów. Posiadali oni mniej uprawnień i otrzymywali niższe wynagrodzenie. Przymuszczalnie jeden z nich odpowiadał za biblioteki publiczne, zaś drugi – za prywatne biblioteki cesarskie¹⁵¹. Ostatnim wspomnianym w źródłach prokuratorem w randze *ducenari* był Lucjusz Voluzjusz Maecianus¹⁵². Co ciekawe, pierwsi zarządcy bibliotek cesarskich, Hyginus i Melissus, nie posiadali tytułu *procurator bibliothecarum*. Pierwszą osobą pełniącą tę funkcję był wyzwoleniec Klaudiusza, Scirtus¹⁵³. Jeden z późniejszych prokuratorów, Valeriusz Eudamion, nosił tytuł *procurator bibliothecarum Graecarum et Latinarum*. Prawdopodobnie jednak nie oznacza to, że wcześniej istniał podział na prokuratorów zarządzających bibliotekami greckimi i łacińskimi, gdyż brak w źródłach wzmianki o wcześniejszym istnieniu dwóch prokuratorów jednocześnie¹⁵⁴.

Biblioteki publiczne *Imperium Romanum* z pewnością znacząco różniły się od swoich współczesnych odpowiedniczek. Główną różnicą z pewnością było to, że korzystano z ich zbiorów niemal zawsze w budynku księżnicy. Odgórnie sterowane przez cesarzy, z całą pewnością spełniały cele nie tylko kulturalne, ale również propagandowe. Nie oznacza to jednak, że nie wpłynęły dodatnio na rozwój życia literackiego w Rzymie i w prowincjach. Fakt, że księżnice prowincjonalne powielały dobre wzorce z bibliotek samego Rzymu, z pewnością przyczyniał się do duchowej unifikacji cesarstwa.

Znacznie większe podobieństwo można, niestety, zauważyć między dawnymi i współczesnymi kolekcjami prywatnymi. Tak jak w Rzymie, przyczyny posiadania domowych bibliotek rzadko możemy uznać za związane z nauką i kulturą. Wciąż ważne jest to, aby posiadać zbiory piękne, choć niekoniecznie wartościowe. I chyba tak jak w *Imperium Romanum*, właściciele często nie potrafili wymienić nawet tytułów swoich książek.

Bibliografia

- Affleck M. K., *Roman Libraries during the Late Republic and Early Empire: With Special Reference to the Library of Pliny the Elder*, Queensland 2012.
- Bieńkowska B., *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005.
- Boyd C. E., *Public libraries and literary culture in ancient Rome*, Chicago 1915.
- Bowie E., *Libraries for the Caesars*, in: *Ancient libraries*, ed. by J. König, K. Oikonomopoulou, G. Woolf, Cambridge 2013, s. 237–260.
- Cramer F. H., *Book-burning and censorship in ancient Rome. A chapter from the history of freedom of speech*, „Journal of the history of ideas” 6, 1945, s. 157–196/

¹⁵¹ Prokuratorzy biblioteczni spadli do rangi *sexagenarii* (otrzymywali 60 tys. sestercji). *Vide*: L. D. Bruce, s.152–155.

¹⁵² *Ibid.*, s. 152.

¹⁵³ *Ibid.*, s.150.

¹⁵⁴ *Ibid.*, s. 152.

- Eidson D., *The Celsus Library at Ephesus: Spatial Rhetoric, Literacy, and Hegemony in the Eastern Roman Empire*, "Advances in the History of Rhetoric" 16, 2013, s.189–217.
- Habryka M., *Spuścizna bibliotekarska starożytnego Rzymu*, „Nowa Biblioteka” 1.8 2011, s. 23–34.
- Hogg D., *Libraries in a Greek working life. Dionysius of Halicarnassus, a case study in Rome*, in: *Ancient libraries*, ed. by J. König, K. Oikonomopoulou, G. Woolf, Cambridge 2013, s. 137–151.
- König A., *Library Building under Nerva, Trajan and Hadrian*, <http://arts.st-andrews.ac.uk/literaryinteractions/wp-content/uploads/2012/11/Library-Building-under-Nerva-Trajan-and-Hadrian5.pdf>.
- Krawczuk A., *Julian Apostata*, Warszawa 1987.
- Krawczuk A., *Poczet cesarzy rzymskich*, Warszawa 1995.
- Krawczuk A., *Ród Konstantyna*, Warszawa 1987.
- Makowiecka E., *The origin and evolution of architectural form of Roman library*, Warszawa 1978.
- Nicholls M., *Roman libraries as public buildings in the cities of the Empire*, in: *Ancient libraries*, ed. by J. König, K. Oikonomopoulou, G. Woolf, Cambridge 2013, s. 261–276.
- Pianko G., *Praca pisarza, księgarza i bibliotekarza w starożytności*, Warszawa 1955.
- Pfeiffer H. F., *The Roman Library at Timgad*, "Memoirs of the American Academy in Rome", 9, 1931, s. 157–165.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2003.
- Sochocka D., *Biblioteki starożytności, czyli o tym co było pomiędzy IV dynastią a Konstantynem I*, „Nowa Biblioteka” 1.8, 2011, s. 7–22.
- Świderkówna A., Nowicka M., *Książka się rozwija*, Wrocław 1970.
- Tondel J., *Biblioteka w Comum*, „Filomata” 348, 1981, s. 359–363.
- Tondel J., *Bibliotheca Ulpia*, „Filomata” 348, 1981, s. 128–137.

Private and public libraries of the Roman Empire

Summary: The article is dedicated to the history of libraries in the Roman Empire. It discusses the establishment and management of public libraries funded by emperors and individuals. The author poses several questions to elucidate the role of public libraries in the Roman Empire. Were they centers of literary culture and education? Or were they merely a civic showpiece created by the rich to manifest their splendor and wisdom? And finally, were Roman libraries *bona fide* public institutions or were they accessible only to the elites? The second part of the article focuses on private book collections of the Roman Empire and the reasons for their establishment. The author attempts to determine whether private libraries were founded for scientific reasons and the love of books or whether the possession of vast book collection was merely a trend among the wealthy citizens of the Empire. The private book collections of Roman Emperors are also discussed.

Key words: private libraries, public libraries, Roman Empire, book, literary culture, Roman Emperors